

18 maja odbędzie się pierwsza tura wyborów prezydenckich. Jakie warunki trzeba spełnić, aby zostać członkiem obwodowej komisji wyborczej? >> 4

informator samorządowy

Łącznik zielonogórski

nr 11 (591) 26 marca 2025

www.LZG24.pl



To przełomowa decyzja! Miasto bierze sprawy w swoje ręce i przejmuje prowadzenie schroniska dla bezdomnych zwierząt przy ul. Szwajcarskiej. Nowa miejska jednostka budżetowa ma zacząć funkcjonować od 1 lipca. Psiaki będą mogły liczyć na odnowione kojce, dla mruczków planuje się kociarnię. >> 3

MIASTO

WIOSNA W ROZKWIĘCIU

Kolorów przybywa! A my na dobre zapominamy o szaroburej zimowej rzeczywistości. Rozbudzona przyroda opanowuje miejskie klomby, skwery i gazony. Soczyście barwne kobierce wyścieliły parkowe zakątki, a drzewka owocowe wystroili się w delikatne pastele.



Sprawdźcie sami. Wystarczy spacer po obudzonym z zimowego snu deptaku i... Zapachniało, zajaśniało. Wiosna, ach to ty! - przez cały dzień snują się po głowie słowa piosenki Marka Grechuty.

FOT. BARTOSZ MIROŚLAWSKI

W NUMERZE



Prezydent Marcin Pabierowski złożył gratulacje pracownikom Zespołu Edukacyjnego nr 1 za odwagę i skuteczny opór wobec agresywnego napastnika. Sam też otrzymał bardzo miły prezent od dzieci - ręcznie wykonany portret. >> 3

FOT. BARTOSZ MIROŚLAWSKI



Młodzież z „Lotnika” skrzyknęła się, żeby pomóc chorej dziewczynce. Uczniowie organizują koncert charytatywny Zgrani dla Laury: - Przyjdźcie w piątek o 16.00 do Hydro(z)gadki ZOK-u. Zapraszamy wszystkich! >> 4

FOT. BARTOSZ MIROŚLAWSKI



Praca na miejskich drogach wro. Odbudowa drugiej nitki wiaduktu na ul. Zjednoczenia przebiega zgodnie z planem. Właśnie trwają roboty budowlane związane z wykonaniem pali fundamentowych. W ruch poszły wielkie maszyny! >> 5

FOT. BARTOSZ MIROŚLAWSKI

ZŻYCIA MIASTA>>>



- Ciekawiło mnie, jak wygląda praca w gazecie, którą wydaje urząd miasta - przyznał Kacper Ruszel z kl. 2m medialno-sportowej w V LO. W ramach dnia przedsiębiorczości „przepracowałem” dzień w redakcji „Łącznika Zielonogórskiego”. Przeprowadził m.in. sondę z mieszkańcami. FOT. BARTOSZ MIROSLAWSKI



„Uważaj na dzieci, bo to nie śmieci.” „Naciśnij hamulec, nie bądź gargulec!” M.in. takie hasła znalazły się na transparentach przygotowanych przez uczniów SP 2. Podczas happeningu dzieci rozdawały kierowcom jabłka i prosiły o bezpieczną jazdę po drogach osiedlowych w okolicy szkoły. FOT. UM



21 marca założyliśmy kolorowe skarpety, żeby zwrócić uwagę na prawa i potrzeby osób z zespołem Downa. - Prosimy o zrozumienie. Zdarza się, że mamy problemy z podejmowaniem decyzji albo komunikacją. To nie wynika z naszej złej woli - mówi Michał Zawieja. (dsp, ah) FOT. UM

BIZNES

Księgarnia Virtus liczy na zielonogórczyków

Kto by nie znał księgarni Virtus w budynku dawnego Hermesa? Setki mieszkańców kupowały tu przecież podręczniki dla dzieci. Przed księgarnią najważniejsza próba - przetrwanie. - Rynek jest trudny, ale nie poddajemy się. Odwiedzajcie nas! - zachęca Tomasz Buczacki, właściciel.

Do księgarni Virtus przy ul. Bohaterów Westerplatte wchodzimy szerokim wejściem, ale trochę jak do podziemnego tunelu. Niemal od drzwi ciągną się długie rzędy półek z książkami, grami planszowymi, klockami LEGO, artykułami biurowymi i szkolnymi. Nad księgarnią, dwie dekady temu działał tu jeszcze dom handlowy Hermes, potem przyszła era dyskoteki X-Demon.

Skarbnica wiedzy

- Mój tata Krzysztof w 1996 roku otworzył niewielki punkt w Hermesie. Tam wtedy wszystko było podzielone na boksy. No i tata miał jeden z nich, taki na ok. 40 mkw. Asortyment był różny, ale od razu zakładał, że docelowo będzie chciał sprzedawać książki. Plan się powiódł! Dzięki ciężkiej pracy udało mu się poszerzyć działalność i otworzyć dużą księgarnię z prawdziwego zdarzenia - opowiada Tomasz Buczacki.



- Choć optycznie ogródek dyskoteki „odciął” nas od świata, wciąż tutaj jesteśmy i działamy dla mieszkańców - mówi Tomasz Buczacki, właściciel księgarni Virtus FOT. BARTOSZ MIROSLAWSKI

- Dlaczego akurat książki? - pytam.

- Bo zawsze darzył je wielkim szacunkiem - podkreśla pan Tomasz. - Tata uważał, że są skarbnicą wiedzy, ich

czytanie pozytywnie wpływa na człowieka. To był jego wkład w rozwój lokalnego społeczeństwa. Ta pasja dodawała mu siłę, dlatego w pewnym momencie staliśmy się

największą księgarnią w Zielonej Górze. Niestety, ojciec cztery lata temu zmarł. Wtedy przejąłem po nim schedę i staram się ją kontynuować. Dziś chyba jako jedyni w mie-

ście wciąż oferujemy szkolne podręczniki.

Niczego nie przegapiliśmy

W księgarni Virtus nie ma dziś powodów do optymizmu i świętowania. Właściciele i pracownicy boją się, że podzielą los setek podobnych punktów, które w ostatnich latach zamykały się w całej Polsce.

- To nie jest tak, że przegapiliśmy zmieniający się świat. Jest wręcz odwrotnie! Mocno weszliśmy ze sprzedażą do Internetu. Poszerzyliśmy asortyment, mamy np. bogatą ofertę klocków LEGO. Dużą popularnością cieszy się usługa obkładania podręczników nowymi okładkami. Ale prawda jest taka, że uzyskiwana marża ze sprzedaży w sieci jest niewielka, a i tak ciężko nam konkurować z największymi platformami na rynku. Zdarzały się sytuacje, gdy ktoś przychodził do nas, brał książkę do ręki, oglądał, a później bez

skrupowania zamawiał przy mnie produkt w sieci. To było przykre - opowiada Buczacki.

Swoje dołożyły również wzrost VAT na książki i zmiany w dostępności podręczników, które w podstawówce są bezpłatne. - Kiedyś najlepszy okres zaczynał się dla nas w wakacje, gdy rodzice szykowali dzieci do szkoły. Teraz możemy liczyć jedynie na szkoły ponadpodstawowe. To za mało - zaznacza pan Tomasz.

Buczacki zwraca uwagę na brak tzw. ustawy o książce, która miała wesprzeć lokalne księgarnie, wyrównać szanse przy oferowaniu nowości. - Były pewne zapowiedzi, ale politycy o nas zapomnieli. Jeszcze się jednak nie poddajemy! Choć optycznie ogródek X-Demona „odciął” nas od świata, wciąż tutaj jesteśmy i działamy dla mieszkańców. Warto nas odwiedzić. Zróbcie to! - zachęca właściciel księgarni Virtus. (md)

SZKOŁY

Zajrzyj do „Medyka”

CKZiU „Medyk” zaprasza uczniów i wychowawców na dzień otwarty jutro (czwartek, 27 marca), w godzinach 11.00-18.00. Przez cały dzień w placówce przy ul. Wązów 44 dostępne będą wszystkie pracownice, w których placówka oferuje bezpłatne zabiegi.

Odwiedzający mogą liczyć na masaż, pomiar poziomu cukru we krwi, pomiar ciśnienia, zabiegi kosmetyczne, edukację w zakresie higieny jamy ustnej, mini warsztaty terapii zajęciowej i wiele innych. - Przyjdź i zobacz naukę u nas na żywo - społeczność „Medyka” zachęca do zapoznania się z ofertą edukacyjną i zaprasza do zwiedzania szkoły. (dsp)

KIERMASZ

Zając od artysty

4 i 5 kwietnia w godz. 10.00-16.00 w Instytucie Sztuk Wizualnych przy ul. Wiśniowej 10 odbędzie się kiermasz wielkanocny. To już trzecia edycja wydarzenia. Znajdziemy na nim ozdoby świąteczne, rękodzieło, malarstwo, ilustracje, wlepki czy przekąski - wszystko wykonane przez studentów i absolwentów Instytutu. Będzie okazja, by zaaranżować swój wielkanocny stół, ale również kupić ponadczasowe ozdoby czy obrazy, które na co dzień wzbogacą wystrój domu czy mieszkania. Warto zabrać gotówkę, bo wystawcy nie dysponują terminalami płatniczymi. Organizatorem kiermaszu jest koło naukowe Pikelsoza. (ah)

AKCJA

Roślina za roślinę

W sobotę, 5 kwietnia w godz. 10.00-18.00 Centrum Przyrodnicze przy ul. Dąbrowskiego 25a zaprasza na „Kulturalną wymianę roślin i książek”. Udział jest bezpłatny. Wystarczy przynieść zdrową roślinkę lub książkę w dobrym stanie i wymienić ją na inną. Wymieniamy się w formie 1:1, w grę wchodzi rośliny i lektury - małe szczepliki lub wielkie kwiaty z zatłoczonych zielonych parapetów oraz nieczytane już książki - każda znajdzie nowy dom. Ponadto w holu na gości będzie czekało stoisko z materiałami do stworzenia kwiata, a najmłodszy będą mogli posiać kwiatki i udekorować doniczki. (ah)

TEATR

Surrealizm w piwnicy

W sobotę, 29 marca, o 18.00 Teatr Chrobrego 14 z okazji Międzynarodowego Dnia Teatru (obchodzonego dwa dni wcześniej) zaprasza na wieczór z monodramem „Marzenka zagra nam na skrzypcach” w wykonaniu Cezarego Molendy, w reżyserii Edwarda Gramonta. Spektakl oparty na tekstach czeskiego poety i surrealisty Jiříego Kolářa to opowieść na granicy absurdu, groteski i poetyckiej refleksji. To teatr, który wymyka się schematom - pełen ironii, wzruszeń i gry słownej. Terminus A Quo, legenda polskiego teatru alternatywnego, zabierze nas w niezapomnianą podróż. Wstęp wolny, rezerwacja miejsc: 503 097 329. (ah)

SZKOŁY

Dr Rahn zaprasza

W sobotę, 29 marca Europejska Szkoła Podstawowa oraz Europejskie Liceum Ogólnokształcące EFOIK Rahn Education otworzy drzwi dla odwiedzających. Wydarzenie odbędzie się przy ul. Sienkiewicza 36 w godz. 10.00-14.00. Uczestnicy będą mogli poznać specyfikę szkoły, innowacyjne koncepcje dydaktyczne, zobaczyć jak przebiega cyfryzacja edukacji oraz dowiedzieć się więcej o pracy projektowej w obu placówkach. Kadra pedagogiczna oraz dyrekcja szkoły pozostaną do dyspozycji. Dla odwiedzających przygotowano różne sale tematyczne. W ramach zwiedzania na gości czeka koncert i poczęstunek. (ah)

OŚWIATA I BEZPIECZEŃSTWO

Wielkie brawa dla obrońców szkoły z Chynowa

Chwile grozy przeżyli pracownicy Zespołu Edukacyjnego nr 1, gdy pijany agresywny mężczyzna wdarł się do placówki, aby zabrać dziecko. Za skuteczny opór gratulacje złożył im prezydent miasta. Jak zwiększyć bezpieczeństwo w szkołach? W mieście ruszają szkolenia.

Burzą oklasków i okrzyków radości nagrodziły dzieci z ZE nr 1 na Chynowie pracowników szkoły podczas uroczystego apelu. Gratulacje wręczył im prezydent Marcin Pabierowski.

- To są prawdziwi bohaterowie, którzy każdego dnia poświęcają się, aby wasza szkoła była bezpieczna. Gdy pojawiło się niebezpieczeństwo, bez wahania stanęli w waszej obronie. Bardzo im za to dziękuję w imieniu zielonogórczan. To był piękny i wyjątkowy czyn. Bierzę z nich przykład - podkreślał prezydent, zwracając się do dzieci i uczniów.

Choć prezydent wyróżnił pracowników ZE nr 1 to sam również otrzymał prezent od dzieci - ręcznie wykonany portret. - Dziękujemy za to, że pan tu jest. To daje nam poczucie, że nie zostaliśmy w tych trudnych chwilach sami - zaznaczyła Wioletta Kujtkowska, dyrektorka placówki.



Podczas uroczystego apelu prezydent Marcin Pabierowski i wiceprezydent Marek Kamiński złożyli nauczycielom gratulacje

FOT. BARTOSZ MIROŚLAWSKI

To był mój obowiązek

- Nie czuję się bohaterem, po prostu spełniłem swój obowiązek - podkreślał Artur Piotrowicz, kierownik go-

spodarczy w ZE nr 1. Jeszcze przed przyjazdem policji obezwładnił napastnika (do napadu w szkole na Chynowie doszło na początku marca br.).

- W młodości ćwiczyłem sztuki walki, m.in. judo i karate. Dlatego, gdy tylko pojawiło się zagrożenie, wiedziałem jak zareagować. Proszę

mi wierzyć, ten człowiek był bardzo niebezpieczny dla otoczenia. Będąc pod wpływem środków odurzających wykazywał się dużą siłą i wytrzymałością, dodatkowo spotęgowaną emocjami. Gdy zauważyłem, że zaczął grozić nam śmiercią, zdecydowałem się go „położyć” i zastosowałem odpowiedni chwyt unieruchamiający, co odniosło oczekiwany skutek. Później, gdy przyjechała policja musiała wezwać posiłki, aby go wyprowadzić - opowiadał pan Artur.

Wśród wyróżnionych osób, które wzięły udział w incydencie znalazły się także: Gabriela Kuczak, Maria Drużyńska, Jagoda Bernat, Nikola Przędzielewska, Wioletta Mącznik, Marek Bartoszewicz, Paweł Jarosz oraz Marcin Karaszewski.

Czas na szkolenia

W związku z incydem na Chynowie, wiceprezy-

dent Marek Kamiński zapożyczył specjalne szkolenia dla nauczycieli m.in. z zakresu szeroko rozumianego bezpieczeństwa i pierwszej pomocy. Zajęcia poprowadzą doświadczeni policjanci, strażacy, ratownicy medyczni oraz wojskowi.

- Postanowiliśmy wcześniej przygotować się do trudnych, niebezpiecznych sytuacji. Ruszamy w Zielonej Górze z programem „Bezpieczny przedszkolak. Bezpieczny uczeń.” - wyjaśniał Kamiński. - Na początek przeszkolimy liderów w szkołach, cztery grupy po 20 osób. Warsztaty odbędą się w Ośrodku Doskonalenia Nauczycieli. Uczestnicy dowiedzą się jak reagować i zachowywać się w kryzysowych sytuacjach. Celem jest także kształtowanie właściwych postaw. Potem program rozszerzymy o szkolenia w szkołach i przedszkolach.

(md)

SESJA RADY

Miasto przejmuje schronisko

Na wtorkowej sesji najwięcej emocji wzbudził pomysł utworzenia ze schroniska dla bezdomnych zwierząt jednostki budżetowej miasta. - To przełomowa decyzja - podkreślał prezydent Marcin Pabierowski.

Schronisko przy ul. Szwajcarskiej 4 od stycznia 2021 r. jest prowadzone przez Ogólnopolskie Towarzystwo Ochrony Zwierząt OTOZ Animals na podstawie umowy zawartej

z miastem. Wraz z rosnącą liczbą psów i kotów społecznikom coraz trudniej zapewnić im należyłą opiekę, szczególnie że obiekt wymaga modernizacji.

Prezydent podjął decyzję, że miasto weźmie sprawy w swoje ręce i zadanie będzie wykonywała miejska jednostka, która przejmie też pracowników stowarzyszenia.

- To uchwała, która właściwie ukierunkuje naszą politykę w zakresie ochrony zwierząt. Chcemy usprawnić współpracę z organizacjami pozarządowymi, ale też promować ideę adopcji. Byłoby wspaniale, gdyby zielonogórczanie częściej zabierali psiki na kilkugodzinny

spacer, okazywali im serce. To ma wielką wartość edukacyjną dla młodzieży - wyjaśniał prezydent.

Miasto zamierza stworzyć powiązane ze schroniskiem centrum edukacji humanitarnej. W planach jest też budowa nowej kociarni oraz modernizacja kojców.

Podczas sesji radni dopytywali o kwestie finansowe i organizacyjne. - Zielona Góra powinna realizować metropolitalną funkcję miasta. Dlatego będziemy współpracować z 20 ościennymi gminami, z których zwierzaki już teraz trafiają do naszego schroniska. Szacujemy, że w 2026 ro-



Miasto planuje zmodernizować kojce, żeby zwierzęta miały jak najlepsze warunki

FOT. BARTOSZ MIROŚLAWSKI

ku koszt prowadzenia placówki wyniesie około 4 mln zł. Połowa tych środków powinna pochodzić z gmin ościennych. Rozpiszemy także konkurs na kierownika schroniska - zaznaczył wiceprezydent Jarosław Flakowski.

Jednocześnie zapowiedziano przeprowadzenie testów akustycznych, tak aby placówka była jak najmniej uciążliwa dla okolicznych mieszkańców. - Jeśli zajdzie taka potrzeba, dodatkowo odgradzimy teren - podkreślił prezydent.

Radni poparli propozycję prezydenta. Nowa jednostka ma zacząć funkcjonować od 1 lipca.

(md)

DROGI

Zmiany na rondzie św. Jana Pawła II

Kierowcy narzekają na trudną jazdę po rondzie św. Jana Pawła II. Samochody „pływają”, bo nawierzchnia w tym miejscu jest za mało szorstka. To się lada dzień zmieni!

Roboty drogowe zaplanowano na sobotę, 26 kwietnia. Cel - zwiększenie szorstkości nawierzchni bitumicznej. Prace wykona firma Batarus z Poznania specjalizująca się w takich metodach naprawczych.

Tego typu zabiegi są wykonywane w wyjątkowych sytu-



Po śrutowaniu nawierzchni ronda pojedziemy wygodniej i bezpieczniej

FOT. BARTOSZ MIROŚLAWSKI

acjach. - Po rozpoznaniu dostępnych technologii i konsultacjach z innymi zarządcami dróg zdecydowaliśmy się na śrutowanie nawierzchni - wyjaśnia wiceprezydent Paweł Tonder. - Specjalne urządzenie pod wysokim ciśnieniem bombarduje jezdnię metalowym śrutem. Pod wpływem uderzeń wytwarza się nowa makro- i mikrotekstura. Po przejściu maszyny nawierzchnia pozostaje oczyszczona ze wszystkich elementów, które mogłyby stanowić zagrożenie dla bezpieczeństwa użytkowników dróg. W końcowym efekcie poprawiają się właściwości przeciwpółslizgowe.

(md)

PREZYDENT MIASTA ZIELONA GÓRA

zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2024 r. poz. 1145 z późn. zm.)

INFORMUJE

że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta Zielona Góra przy ul. Podgórnej 22 (piętro III i VIII) i przy ul. Generała Jarosława Dąbrowskiego 41 (piętro II) zostały wywieszone wykazy nieruchomości zabudowanych i niezabudowanych oraz lokali stanowiących własność Gminy Zielona Góra o statusie miejskim oraz Skarbu Państwa, przeznaczonych do zbycia, do oddania w użytkowanie wieczyste, użytkowanie, użyczenie, najem lub dzierżawę w drodze przetargu oraz w drodze bezprzetargowej.

Dodatkowe informacje można uzyskać w Departamencie Rozwoju Miasta Urzędu Miasta Zielona Góra lub pod nr. telefonów: (+48) 68 45 64 512, (+48) 68 45 64 302, (+48) 68 47 55 655 i (+48) 68 47 55 689

Grają i pomagają, a wszystko dla Laury

Młodzież z „Lotnika” skrzyknęła się i organizuje koncert charytatywny Zgrani dla Laury. Pomogą ciężko chorej dziewczynce, a przy okazji wezmą udział w olimpiadzie „Zwolnieni z teorii”.

Vladyslav, Yana, Zuzanna i dwie Gabriele na koncert zapraszają w piątek, 28 marca, od godz. 16.00. Odbędzie się w Hydro(za)gadce w Zielonogórskim Ośrodku Kultury. Do akcji włączyli się uczniowie innych zielonogórskich szkół - podstawowych i ponadpodstawowych, również muzycznej. Pokażą to, nad czym pracują na co dzień. Na scenie zobaczymy 11 wykonawców - od solistów po zespoły. Usłyszymy piosenki po polsku, angielsku, hiszpańsku i ukraińsku, głównie covery. - Naszym założeniem jest przeprowadzenie koncertu charytatywnego, na którym zbierzemy pieniądze na zakup drogiego leku dla Laury Wolniewicz - dziewczynki, która zmagą się z ciężką chorobą - mówi Vladyslav Tkachuk, kierownik i pomysłodawca projektu.

Laura Wolniewicz to dwuletnia wojowniczką, walczy z Zespołem Retta, który odbiera jej to, czego się nauczyła. Rzadka choroba genetyczna prowadzi do utraty zdolności ruchowych i mowy. Obec-



Gabriela Stengert oraz rodzeństwo: Vladyslav Tkachuk i Yana Tkachuk postanowili pomóc małej Laurze. Na ich koncercie zagra 11 wykonawców z zielonogórskich szkół. FOT. BARTOSZ MIROŚLAWSKI

nie Laura nie mówi, nie chodzi i zmagą się z padaczką. Nadzieją na poprawę jest lek Daybue, niestety jego roczny koszt przekracza dwa miliony złotych.

- Córka już nie komunikuje się z nami, nie mówi. To się nie zmienia, jeśli nie rozpoczniemy leczenia. Nie bez przyczyny dziewczynki z tą dia-

gnozą nazywa się „milczącymi aniołami” - pisze Marta Bartel, mama Laury na profilu jej zbiórki na platformie siepomaga.pl. - Myśl, że nigdy z nią nie porozmawiamy każdego dnia łamie nasze serca.

Wstęp na koncert jest bezpłatny. - W Hydro(za)gadce spotkamy wolontariuszy, którzy na leczenie Laury będą

zbierać do puszek. Na ten cel pójdą również pieniądze z wpięć autorstwa uczniów i nauczycieli „Lotnika”, które będzie można kupić podczas wydarzenia - zachęca Vladyslav.

- Koncert to test z pomagania i empatii w ramach inicjatywy „Zwolnieni z teorii” - tłumaczy Gabriela Sten-

gert, uczestniczka projektu i współorganizatorka koncertu. To ogólnopolska olimpiada dla szkół ponadpodstawowych, w ramach której uczniowie i uczennice sami realizują projekty społeczne. Kiedy ukończysz swój projekt, zostajesz finalistą olimpiady i otrzymujesz międzynarodowy certyfikat z zarządzania projektami wydany przez Project Management Institute - prestiżową instytucję, która zrzesza 500 tysięcy kierowników projektów z całego świata. - Taki certyfikat daje dodatkowe punkty podczas egzaminów na studia - wyjaśnia Gabriela.

(ah)

Tak też pomożesz

Dziewczynce z Zespołem Retta można pomóc również poprzez platformę siepomaga.pl. Wystarczy wpisać: Laura Wolniewicz i trafiemy na zbiórkę. Historię dziewczynki można również śledzić na facebookowym profilu Laur-Retka.

ŻŁOBKI

Miejsca dla maluszków

Urząd miasta przypomina, że do końca miesiąca można składać wnioski o przyjęcie dziecka do żłobka miejskiego na rok szkolny 2025/2026. Rekrutacja odbywa się przy wsparciu systemu elektronicznego. W serwisie internetowym Nabór 2025, na stronie: <http://nabor.pcss.pl/zielonagora/> żłobek dostępny jest informator o żłobkach publicznych, informacje o naborze, dokumenty oraz wzory formularzy. Jeszcze przez kilka dni - do 31 marca - rodzice mogą składać wnioski o przyjęcie do żłobka. Wyniki 1 etapu rekrutacji poznamy 9 kwietnia o 12.00 (listy zakwalifikowanych i niezakwalifikowanych dzieci). (dsp)

DRUGI

Dwa kierunki

W związku z rozpoczęciem budowy budynków wielorodzinnych przy pl. Matejki i koniecznością zapewnienia dojazdu do placu budowy, od jutra (czwartek, 27 bm.) zmieni się organizacja ruchu w obrębie skrzyżowania pl. Piłsudskiego oraz ulic Chrobrego i Bankowej. Na odcinku Chrobrego od ul. dr. Pieniężnego do Bankowej ruch ma być dwukierunkowy, nie będzie możliwości skrętu w ul. Bankową dla jadących od dr. Pieniężnego. Planowany czas obowiązywania czasowej organizacji ruchu to 24 miesiące. - Prosimy o stosowanie się do znaków drogowych - mówi Arkadiusz Sobków z Departamentu Zarządzania Drogami. (rk)

WYBORY

Dieta od 500 zł. Zasiądź w komisji wyborczej

18 maja odbędzie się pierwsza tura wyborów prezydenckich. Jakie warunki trzeba spełnić, aby zostać członkiem obwodowej komisji wyborczej? Sprawdziliśmy.

W pierwszej kolejności do zgłaszania kandydatów na członków obwodowych komisji wyborczych (OKW) uprawnieni są pełnomocnicy komitetów wyborczych lub osoby upoważnione do dokonania zgłoszeń. - Należy pamiętać, że osoby indywidualne mogą składać wnioski z własną kandydaturą na członka OKW, ale te wnioski rozpatrywane będą w dalszej kolejności. Dlatego zgłoszenia od tych osób na kandydatów na członka OKW nie gwarantują powołania ich w skład komisji - wyjaśnia Ewa Trzcicka, sekretarz miasta. - Zasady zgłaszania kandydatów do OKW reguluje uchwała Państwowej Komisji Wyborczej w sprawie powoływania obwodowych komisji wyborczych w obwodach głosowania utworzonych w kraju, w wyborach do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej i do Senatu Rzeczypospolitej Polskiej,



Prezydenta kraju będziemy wybierać 18 maja. Jeśli dojdzie do drugiej tury wyborów, odbędzie się ona 1 czerwca. FOT. UM

Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej oraz do Parlamentu Europejskiego.

Kandydatem do składu komisji może być osoba posiadająca prawo wybierania, tj. osoba, która:

- jest obywatelem polskim,

- najpóźniej w dniu zgłoszenia kończy 18 lat,
- nie jest pozbawiona praw publicznych prawomocnym orzeczeniem sądu,
- nie jest pozbawiona praw wyborczych prawomocnym orzeczeniem Trybunału Stanu,

- nie jest ubezwłasnowolniona prawomocnym orzeczeniem sądu.

Kandydatem do składu komisji może być wyłącznie osoba stale zamieszkująca obszar województwa, w którym jest zgłaszana do komisji i ujęta

w Centralnym Rejestrze Wyborców w stałym obwodzie głosowania w jednej z gmin na obszarze województwa.

Termin zgłaszania przez pełnomocników wyborczych (lub upoważnione przez nich osoby) kandydatów na członków obwodowych komisji wyborczych upływa 18 kwietnia. Osoby powołane na członków OKW będą informowane telefonicznie lub mailowo o terminach pierwszych posiedzeń i szkoleń. Powołanie członków obwodowych komisji wyborczych nastąpi do 28 kwietnia.

Zgłoszenia od kandydatów indywidualnych na członków OKW będzie można składać w urzędzie miasta przy ul. Długiej 13, pok. 12, w dniach 7-18 kwietnia, w godz. 7.30-15.30. Podpisane zgłoszenia powinny być złożone w wersji papierowej.

Wszelkie informacje dla pełnomocników komitetów

i mieszkańców dotyczące m.in. składania wniosków na członków OKW publikowane będą na bieżąco w Biuletynie Informacji Publicznej urzędu miasta (bip.zielonagora.pl) w zakładce: WYBORY NA PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ 2025 R.

Praca w obwodowej komisji wyborczej nie jest za darmo. Dieta przewodniczącego wyniesie 700 zł, jego zastępcy 600 zł, a członka komisji 500 zł. Jeżeli dojdzie do drugiej tury wyborów to wynagrodzenie wyniesie 75 proc. wartości diety z pierwszej tury, tj. przewodniczący komisji otrzymają 525 zł, zastępcy 450 zł, członkowie komisji 375 zł. Ewentualna dogrywka zaplanowana jest na 1 czerwca.

Głowę państwa wybieramy na pięcioletnią kadencję. Do tej pory zgłosiło się 41 kandydatów. Każdy musi zebrać 100 tys. podpisów.

(rk)

REMONTY DROGOWE

Prawdziwie gorąca wiosna na miejskich drogach

Gorąca, bo praca aż wre. Wystarczy zajrzeć na ul. Zjednoczenia. Na odbudowywanej zachodniej nitce wiaduktu (w stronę ronda PCK) stawiane są pale. Kawalek dalej, na tej samej ulicy, ruszył kolejny remont. Dużo dzieje się na mniejszych ulicach miasta.

Nowak-Mosty z Dąbrowy Górniczej ma czas do połowy 2026 r., żeby oddać wiadukt do użytku. Jest jednak szansa, że poradzi sobie z zadaniem do końca tego roku. Co obecnie dzieje się na placu budowy? - Zakończono prace związane z rozbiórką obiektu i wywożeniem materiałów z rozbiórki - wyjaśnia Paweł Tonder, zastępca prezydenta miasta. - Trwają roboty budowlane związane z wykonaniem pali fundamentowych, zaczynając od podpór zlokalizowanych najbliżej ul. Energetyków.

Ten sam wykonawca w grudniu, cztery miesiące przed czasem, puścił ruch na wschodniej nitce wiaduktu (w kierunku elektrociepłowni i Przylepu). Obiekt rozebrano i odtworzono. Druga nitka wiaduktu, podobnie jak pierwsza, to koszt ok. 26 mln zł.

Doświetlone przejścia

W zeszłym tygodniu rozpoczęły się prace na nieod-

nowionym odcinku ul. Zjednoczenia, od ronda PCK do ronda Mariana Szpakowskiego. Wykonawcą inwestycji jest Przedsiębiorstwo Drogowe Bud-Dróg z Koźuchowa. Zadanie to kosztowało około 2,6 mln zł. Ruch odbywa się wahadłowo, czyli prace najpierw są prowadzone na jednej, a potem przeniosą się na drugą stronę jezdni.

W planach jest remont nawierzchni jezdni i chodników, ciągów pieszo-rowerowych, zjazdów o nawierzchni bitumicznej i nawierzchni z kostki betonowej. Szybkuje się wymiana betonowych elementów prefabrykowanych takich jak: krawężniki, obrzeża, oporniki itp. Nie zabraknie budowy nowej ścieżki rowerowej. Wykonawca zajmie się wymianą istniejących włazów i pokryw studni technicznych, budową kanalizacji deszczowej, odnowieniem i oświetleniem drogi. Przy ul. Wiejskiej i Lisiej powstaną nowe, bardzo



Odbudowa drugiej nitki wiaduktu na ul. Zjednoczenia przebiega zgodnie z planem. Właśnie trwają roboty budowlane związane z wykonaniem pali fundamentowych. FOT. BARTOSZ MIROSLAWSKI

dobrze doświetlone przejścia dla pieszych.

Prace na osiedlach

Zaawansowane są remonty dróg, które z różnych powodów nie zakończyły się w zeszłym roku. Wykonawca kończy układanie krawężników na parking przy ul. Anny Jagiellonki. - Przygotowywane jest koryto na jezdni głównej, tzw. warstwa odsączająca na parking od strony ul. Anny Jagiellonki. Wkrótce zaczną się prace na odcinku drogi między ulicami Jana Zamoyskiego i Elektronową. To frezowanie, czyszczenie, regulacja urządzeń, ustawianie krawężników najazdowych i układanie kostki - wylicza wiceprezydent Tonder.

Na ul. Francuskiej wykonywane są najazdy sinusoidalne na wyniesione przejścia dla pieszych. W poniedziałek ułożono masę bitumiczną na skrzyżowaniu Francuskiej ze Słowacką. W pierwszym tygodniu

kwietnia będzie oznakowana.

Przy ulicy Zawada-Szkolna rozpoczęło się układanie warstwy ścieralnej na początkowym etapie inwestycji (od strony Dino w kierunku Krępy). Przy ul. Zawiszy Czarnego wykonywane są podbudowy w miejscach przyłączających wodociągów, prace odtworzeniowe przy chodnikach i porządkowe. Na Słowiczej powstaje zjazd. Na Kąpielowej będzie układana masa bitumiczna.

Na Wyszyńskiego trwają już prace porządkowe i wykończeniowe. Podobnie wygląda to na Łużyckiej (ścieżka rowerowa), gdzie odbywają się też roboty nawierzchniowe na odcinku od ogródków działkowych w kierunku granicy miasta.

Obecnie przygotowywana jest umowa na budowę drogi wiodącej do Domu Seniora w sołectwie Jarogniewice. Zadanie będzie kosztowało około 122 tys. zł.

(rk)

CMENTARZ

Nasze śmieci plus drugie życie wieńców i zniczy

Na cmentarzu przy ul. Wrocławskiej rocznie wyrzucamy prawie tysiąc ton odpadów. Właśnie pojawiły się pojemniki do segregacji m. in. bioodpadów i kolorowego szkła. Jeśli pomysły się sprawdzi, podobne kosze znajdą się też na innych miejskich cmentarzach.

Pojemniki do selektywnej zbiórki odpadów - w tym na szkło bezbarwne, szkło kolorowe i odpadki organiczne - stanęły w połowie marca. - W starej części cmentarza postawiono je za główną bramą wejściową po prawej stronie - vis a vis kwatery nr 48, wzdłuż wawozu - wskazuje Dorota Gruszewska, kierowniczka Miejskiego Zakładu Pogrzebowego, który zarządza cmentarzem.

W nowej części nekropolii pojemniki stoją przy głównej bramie oraz za boczną furtką wejściową (przy kwatery nr 15 i nr 16).

Zielonogórzanie są za

Autorką pomysłu jest Dorota Kasprzyszak, społeczniczka i radna KO. - Podczas jednej z wizyt na cmentarzu na Jędrzychowie uderzył mnie widok potężnej góry śmieci. Wiencze, wiązanki z naturalnych roślin mieszały się w jednym tyglu z plastikowymi



Parafinowy wkład się wypalił. Pusty szklany znicz trafia do pojemnika na szkło bezbarwne. FOT. BARTOSZ MIROSLAWSKI

mi kwiatami i szkłem - opowiada.

W lutym radna wysłała do prezydenta miasta interpelację w sprawie możliwości segregacji cmentarnych odpadów. Prezydent - po konsul-

tacjach z zarządem Zakładu Gospodarki Komunalnej - zaproponował pilotaż.

Jeśli projekt będzie cieszył się zainteresowaniem i mieszkańcy będą prawidłowo selekcjonować śmieci, kolejne

kontenery staną na innych cmentarzach.

Na razie przy Wrocławskiej najszybciej zapełniają się kosze na plastik.

- Pomysł jest rewelacyjny - mówią zielonogórz-

nie, których poprosiliśmy o opinię. Zenona i Krzysztof z os. Słowackiego od lat segregują w domu odpady: - Staramy się dbać o środowisko wszędzie, gdzie tylko się da. Takich ludzi jak my jest mnóstwo. Dużo osób jest pilotaż Krystyna Tylzon, właścicielka kwiaciarni „U Krysi”, która przy cmentarzu przy ul. Wrocławskiej działa od 1993 r. - Cieszę się, że choć część żywych kwiatów, które sprzedajemy, ma szansę po zwiędnięciu trafić na kompost.

- Świetna sprawa - chwali pilotaż Krystyna Tylzon, właścicielka kwiaciarni „U Krysi”, która przy cmentarzu przy ul. Wrocławskiej działa od 1993 r. - Cieszę się, że choć część żywych kwiatów, które sprzedajemy, ma szansę po zwiędnięciu trafić na kompost.

Prawie tysiąc ton

Pojemniki przy ul. Wrocławskiej ZGK ustawił po konsultacjach z administra-

cją nekropolii. Można segregować w nich nie tylko bioodpady i szkło. - Ale też tworzywa sztuczne, metale oraz makulaturę - potwierdza Mirosław Gruszeczki, prezes zarządu ZGK.

I przyznaje, że gromadzone są tu ogromne ilości śmieci. Według danych ZGK w 2024 r. tylko na cmentarzu przy ul. Wrocławskiej (starym i nowym) wyrzucono ponad 996 ton odpadów. Z czego najwięcej jesienią - w październiku aż 187 ton, w listopadzie - 95 ton.

Dla porównania w ciągu całego roku 2024 mieszkańcy miasta Zielona Góra wytworzyli 54 tys. 676 ton odpadów. Niestety, nie wszystkie śmieci podlegają recyklingowi.

W 2023 r. w Zielonej Górze poziom recyklingu wyniósł ok. 24 proc. Dane za ubiegły rok będą znane na początku kwietnia.

(ss)

**WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGU
PREZYDENT MIASTA ZIELONA GÓRA**

informuje

że na tablicy ogłoszeń przed siedzibą Urzędu Miasta Zielona Góra przy ul. Podgórnej 22 (przy wejściu do budynku), na miejskiej stronie internetowej: www.zielona-gora.pl oraz w Biuletynie Informacji Publicznej: bip.zielonagora.pl zostało podane do publicznej wiadomości **ogłoszenie o pierwszym przetargu ustnym nieograniczonym** na sprzedaż **lokalu mieszkalnego nr 1**, mieszczącego się w budynku położonym w Zielonej Górze przy **ul. Artura Grottgera 11** na działce oznaczonej geodezyjnie numerem **84**, o powierzchni 175 m² w obrębie 0030 wraz z udziałem w nieruchomości wspólnej. Dla ww. nieruchomości prowadzona jest księga wieczysta numer **ZG1E/00062043/1(KW gruntowa)**.

Numer lokalu	Powierzchnia użytkowa lokalu	Udział w częściach wspólnych budynku i prawie do gruntu	Cena lokalu	Cena udziału w gruncie	Cena wywoławcza do pierwszego przetargu	Wysokość wadium
1	40,3 m ²	20/100	163 804,00 zł	26 196,00 zł	190 000,00 zł	19 000,00 zł

Przetarg odbędzie się w dniu 6 maja 2025 r. o godz. 10.00 w siedzibie Urzędu Miasta Zielona Góra przy ul. Podgórnej 22, sala konferencyjna - pokój nr 810, piętro VIII

Dodatkowe informacje można uzyskać w Departamencie Rozwoju Miasta - w Biurze Obrotu Nieruchomościami Urzędu Miasta Zielona Góra przy ul. Podgórnej 22, pokój nr 512 (V piętro) **tel. (+48) 68 45 64 512 i (+48) 68 45 64 305**

**WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGU
PREZYDENT MIASTA ZIELONA GÓRA**

informuje

że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Zielona Góra przy ul. Podgórnej 22 (przy wejściu do budynku), na miejskiej stronie internetowej: www.zielona-gora.pl oraz w Biuletynie Informacji Publicznej: bip.zielonagora.pl zostało podane do publicznej wiadomości **ogłoszenie o trzecim przetargu ustnym nieograniczonym** na sprzedaż nieruchomości gruntowej niezabudowanej, stanowiącej **własność Miasta Zielona Góra**, położonej w Zielonej Górze przy **ul. Kaczeńcowej** (obręb 0038), przeznaczonych pod zabudowę mieszkaniową jednorodzinna.

Położenie nieruchomości (ulica)	Numer działki	Powierzchnia działki	Numer księgi wieczystej	Cena wywoławcza do trzeciego przetargu (brutto, w tym 23% podatek VAT)	Wysokość wadium
ul. Kaczeńcowa	576/13	690 m ²	ZG1E/00061670/8	380 000,00 zł	38 000,00 zł

Przetarg odbędzie się w dniu 6 maja 2025 r. o godz. 10.00 w siedzibie Urzędu Miasta Zielona Góra przy ul. Podgórnej 22 sala konferencyjna - pokój nr 810, piętro VIII

Dodatkowe informacje można uzyskać w Urzędzie Miasta Zielona Góra przy ul. Podgórnej 22 - Biuro Obrotu Nieruchomościami, pokój nr 512 (piętro V) i nr 305 (piętro III) **tel. (+48) 68 45 64 512 i (+48) 68 45 64 305**

KOSZYKÓWKA

Może w Szczecinie?

Po ostatniej porażce we Wrocławiu ze Śląskiem 82:91 Orlen Zastal pojedzie szukać punktów do Szczecina. Mecz zielonogórzan z Kingiem w piątek, 28 marca o 19.30.

Nie zmienia się status i potrzeba zwycięstwa podopiecznych Vladimira Jovanovicia, mimo że w minionej kolejce wszyscy „sąsiedzi” zielonogórzan też przegrali mecze, niektórzy w dramatycznych okolicznościach. Zastal w piąt-

kowej delegacji walczył z lepszym skutkiem w drugiej niż w pierwszej połowie, a najbliższej we Wrocławiu był na punkt różnicy od rywali, gdy trzy minuty przed końcem trafił Michał Sitnik. - Było wiele dobrych momentów, ale nie może być tak, że w pierwszej połowie jesteśmy nieskoncentrowani. Trzeba grać cały mecz na sto procent - ocenił „Sito”. W Szczecinie łatwiej nie będzie, ale King to jedyna ekipa z czołówki Orlen Basket Ligi, która ma ujemny bilans domowych meczów (4-5). Drużyna Arkadiusza Miłoszewskego tylko w marcu dwa ostatnie wyjazdy wygrała, w domu dwukrotnie poległa. (mk)

ŻUŻEL

Jeździmy sparingowo

Te punkty jeszcze nic nie ważą, ale Stelmet Falubaz rozpoczął już ściganie. Na razie przedsezonowe, w ramach sparingów.

Zielonogórzanie w minioną niedzielę po raz pierwszy rywalizowali w meczu kontrolnym. Falubaz wygrał na Motoarenie z Apatorem Toruń 46:44. - Po ważniejsze ściganie, ale dalej treningowe. Nie wyciągałbym daleko idących wniosków, to

kolejny etap przygotowań do sezonu - mówi dla falubaz.tv Piotr Protasiewicz, dyrektor sportowy klubu. W czterech startach 10 punktów z bonusem zdobył Leon Madsen, a punkt mniej Damian Ratajczak. Dla gości najlepiej punktowali... wychowankowie Falubazu: 10+1 zdobył Patryk Dudek i gościnnie wystartował też Grzegorz Zengota (10). „Zengi” wraz z Fogo Unią Leszno przyjedzie do Zielonej Góry w niedzielę, na pierwszy przedsezonowy sparing przy W69. Spotkanie ze spadkowiczem z PGE Ekstraligi o 15.00. Dzień wcześniej oba zespoły spotkają się na sparingu w Lesznie. (mk)

PIŁKA RĘCZNA

Derby w Nowej Soli

Wygrany gładko w sobotę mecz z ekipą Sowie Żagwi Dzierżoniów 34:20 Olimp AZS Uniwersytetu Zielonogórskiego mógł potraktować jako przygotowania do starcia w Nowej Soli z UKS-em Trójka.

Akademikom w ostatnim spotkaniu nic złego stać się nie mogło, bo przeciwnik to ostatnia ekipa I ligi, z kompletem porażek, których po meczu w Zielonej Górze ma już 17. AZS dołożył 10. triumf i choć w tabeli jest na piątym miejscu, do czołowej trójki grupy B, pierwszoligowych zmaganiach traci sporo. Nad akademikami są nowosolanianie. Zespół prowadzony przez Alana Raczkowiaka, w przeszłości gracza AZS-u, ma dwie wygrane więcej i pała żądzą rewanżu za porażkę jedną bramką z pierwszej rundy zmaganiach w Zielonej Górze. Podopieczni Ireneusza Łuczaka też mają plany: - Liczę, że spotkanie będzie zacięte i ciekawe. Jedziemy powalczyć, bo do końca sezonu chcielibyśmy wygrać wszystkie mecze - wyznał trener akademików. Tych pozostało sześć. Sobotnie starcie w Nowej Soli o 17.00. (mk)

**WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGU
PREZYDENT MIASTA ZIELONA GÓRA**

informuje

że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Zielona Góra przy ul. Podgórnej 22 (przy wejściu do budynku), na miejskiej stronie internetowej: www.zielona-gora.pl oraz w Biuletynie Informacji Publicznej: bip.zielonagora.pl zostało podane do publicznej wiadomości **ogłoszenie o trzecim przetargu ustnym nieograniczonym** na sprzedaż nieruchomości gruntowych niezabudowanych, stanowiących **własność Miasta Zielona Góra**, położonych w Zielonej Górze przy **ul. Kaczeńcowej** (obręb 0038), przeznaczonych pod zabudowę mieszkaniową jednorodzinna.

L.p.	Położenie nieruchomości (ulica)	Numer działki	Pow. działki	Numer księgi wieczystej	Cena wywoławcza do trzeciego przetargu (brutto, w tym 23% podatek VAT)	Wysokość wadium
1)	ul. Kaczeńcowa	576/9	1 076 m ²	ZG1E/00061670/8	592 000,00 zł	59 200,00 zł
2)	ul. Kaczeńcowa	576/10	1 006 m ²	ZG1E/00061670/8	554 000,00 zł	55 400,00 zł

Przetarg odbędzie się w dniu 29 maja 2025 r. o godz. 10.00 w siedzibie Urzędu Miasta Zielona Góra przy ul. Podgórnej 22 sala konferencyjna - pokój nr 810, piętro VIII

Dodatkowe informacje można uzyskać w Urzędzie Miasta Zielona Góra przy ul. Podgórnej 22 Biuro Obrotu Nieruchomościami, pokój nr 512 (piętro V) i nr 305 (piętro III) lub pod nr telefonów **(+48) 68 45 64 512 i (+48) 68 45 64 305**

PIŁKA NOŻNA

Tylko remis Lechii

W kolejnym trzecioligowym meczu Lechia zremisowała ze Śląz Wrocław 1:1 (0:1).

Bramkę dla Lechii strzelił Mateusz Lisowski w 82. min., a dla gości Kamil Olek w 37. min. Po serii trzech, a właściwie czterech zwycięstw (mecz z Podlasianką 3:1 z rundy rewanżowej zagrano jesienią), wielu kibiców uważało, że zielonogórzanie mogą włączyć się nawet do walki o awans do drugiej ligi. Jednak Śląza była tej wiosny ich pierwszym naprawdę trudnym rywalem. Remis z mocną Ślązą o niczym nie przesądza, ale pokazała, że z silniejszymi ekipami mogą zacząć się tzw. schody.

Przez 60 minut meczu gospodarze grali słabo, pozwalali rywalom rozwijać skrzydła i w zasadzie byli gorsi we wszystkich elementach. Ostatnie pół godziny to już inna gra Lechii: szybka, z polem, wreszcie z wykorzystaniem skrzydeł. Niestety, wystarczyło to tylko na wyrównanie.

- Nie pokazaliśmy swojej gry w pierwszej połowie - ocenił trener Lechii Sebastian Mordal. - W drugiej już było inaczej. Pierwsze 45 minut było dla nich, drugie dla nas i trzeba przyjąć ten remis. Jednak takie mecze nie mogą się nam już zdarzyć, że przechodzimy obok pierwszej połowy.

W sobotę Lechia wyjeżdża na Śląsk, do Pawłowic na mecz z Pniówkiem. Jeśli chce pozostać w czołówce, nie powinna wrócić stamtąd z pustymi rękoma. W tabeli zielonogórzanie są na piątym miejscu. Do lidera, rezerw Śląska Wrocław, tracą osiem punktów.

(af)

FUTBOL AMERYKAŃSKI

Cel - wygrać. I to „swojakami”

Zawodnicy zielonogórskiej Watahy otworzyli w miniony weekend nowy sezon w Polskiej Futbol Lidze - meczem z Jaguars w Kątach Wrocławskich. W niedzielę, 30 marca, o 14.30 zagrają przed własną publicznością. Rywal - Armia Poznań.

Wataha w ostatnich latach rywalizowała w rozgrywkach dla drużyn dziewięcioc osobowych, dwa lata temu wygrywając PFL9 z kompletem zwycięstw. Od tego sezonu zielonogórzanie podjęli się futbolu amerykańskiego w pełnej odmianie, gdzie rywalizują z sobą jedenastoosobowe zespoły. Polska Futbol Liga została podzielona na grupę północną i południową. Wataha zaczęła sezon od porażki w Kątach Wrocławskich z Jaguars 7:38. - Jestem pozytywnie zaskoczony i nakreślony na kolejne mecze, mieliśmy trzy miesiące na przygotowania i mnóstwo młodych zawodników, którzy podjęli rękawicę i dzielnie walczyli - komplementował zespół Michał Róg, główny trener Watahy, który pozostał na stanowisku choć pierwotny plan zakładał powierzenie sterów trenerowi z zagranicy. - Pracowaliśmy miesiąc, ale to nie było to, czego oczekiwaliśmy - dodał Róg,



W niedzielę KFA Wataha wbiegnie na obiekt przy ul. Botanicznej i rozpocznie sezon PFL przed własną publicznością

FOT. MARCIN KRZYWICKI

który pracuje wspólnie z Patrikiem Wójcikiem jako koordynatorem defensywy. Pytany o cele śmieje się, że zespół gra o mistrzostwo Polski, bo taki charakter ma ta liga, ale po chwili odpowiada poważnie: - Naszym celem na ten rok jest wygrać jak najwięcej,

napsuć krwi rywalom i ograć jak najwięcej młodych ludzi.

Ogrywanie to priorytet, stąd klub nie zdecydował się na graczy importowanych z zagranicy. Przez ligę Wataha ma przejść swoim składem, wsparta futbolistami z Gorzowa.

Armia Poznań w pierwszy weekend nie grała, stąd wiedza o rywalu jest niewielka. Wataha mimo to zapowiada zwycięstwo w niedzielnym meczu. - Wierzę w chłopaków i w to, że zdążymy poprawić własną grę - zakończył trener. (mk)

KOLARSTWO

Nadciaga Piekło Przytoku

Wzorowany na kultowym Paryż-Roubaix, jednym z najsłynniejszych wyścigów kolarskich, jego zielonogórski odpowiednik Piekło Przytoku odbędzie się w niedzielę, 6 kwietnia, o 11.00. Trwają zapisy.

Podobieństwo obu wyścigów to przede wszystkim tzw. „kocie łby” na fragmencie trasy. Obie imprezy odbywają się w kwietniu. Francuski klasyk od 1896 r., a od 2008 r. zmagania

u nas. Od tego roku za imprezę odpowiada stowarzyszenie Bike and Run Promotion, a jedną z organizatorek jest Joanna Balawajder, która czterokrotnie wygrywała Piekło Przytoku w rywalizacji pań. - Trochę odświeżamy formułę. To jest ta sama pętla, po której ścigano się w poprzednich latach. Różnica jest taka, że startujemy nie z góry bruku, a z dołu, z sołectwa Jany - zaznacza organizatorka. Jedna pętla ma długość 6,7 km. Panowie pokonają 10 okrążeń, zaś panie i seniorzy 60+ połowę dystansu. Organizatorzy spodziewają się około setki miłośników ko-

larkstwa. Zapisy prowadzone są na stronie www.dostartu.pl do 1 kwietnia. Impreza będzie też memoriałem Jarosława Michałowskiego, który w przeszłości siedmiokrotnie wygrywał Piekło Przytoku.

To zawody, do których nie można podejść z marszu. Warto się dobrze przygotować, także pod względem sprzętowym. - Trzeba jechać na niższym ciśnieniu w oponach, które muszą być szersze i napompowane nawet poniżej dwóch atmosfer. Koła muszą „wybierać” tę kostkę - wyjaśnia Balawajder.

Każdy uczestnik skończy zawody z medalem. Nawet ci, któ-

rzy na poszczególnych pętłach będą dublowani przez czołówek wyścigu i tym samym wyeliminowani z dalszej jazdy. Pierwotnie organizatorzy chcieli się pokusić także o organizację biegowego „Piekła” dzień wcześniej na dystansie 20 km, ale ostatecznie cała impreza odbędzie się w niedzielę. Dorośli skupią się na wyścigu kolarskim, a dzieci na bieganii, bo organizatorzy zachęcają, by przyjeżdżać całymi rodzinami. Miasteczko zawodów powstanie na boisku w Janach, najmłodszy będą rywalizować na dystansach dostosowanych do wieku. (mk)

MOIM ZDANIEM

Andrzej Flügel

Smutek, smuteczek...

Nie chcę się włączać do tradycyjnego chóru, jaki zawsze po słabym występie piłkarskiej reprezentacji Polski objawia się w sieci i w rozmowach kibiców.

Najbardziej wkurzają mnie ci, którzy piszą, że piłka ich nie obchodzi, mają ją gdzieś i jak zwykle prezentują wyswiechtane hasła o wysokich zarobkach, lenistwie i braku ambicji. Tradycyjnie przeciwstawiają futbol siatkówce i apelują, by wszelkie pieniądze kierować właśnie tam. Odrzucając te demagogiczne hasła (co mają pieniądze do występów reprezentacyjnych), wsłuchuję się jednak i czytam uwagi tych, którzy bez złośliwości i szukania poklasku w Internecie zwyczajnie martwią się tym, co w meczu z Litwą pokazała nasza reprezentacja. To było naprawdę straszne. I nie chodzi o wynik, bo bywają mecze, że słabszy rywal postawi autobus w polu karnym i ten mocniejszy robi wszystko co powinien, gra dobrze, szybko, strzela i nic nie wpada. Ale tego nie był! Graliśmy w ospałym tempie, ze straszliwymi błędami we własnej komunika-



cji, złymi podaniami, niecelnymi strzałami. Od klubów polskich zawodników - nawet zakładając, że kilku naszych ma kłopoty z regularną grą w swoich ligach - od Litwinów dzieliły nas lata świetlne. I co? No właśnie nic. Tę różnicę obrazuje fakt, że jeden z podstawowych reprezentantów Litwy gra w ekstraklasowym Radomiaku i wiosną zaliczył łącznie 45 minut, inny który pojawił się na boisku w drugiej połowie występuje w outsiderze naszej pierwszej ligi, Pogoni Siedlce.

Denerwuje mnie, że nasza reprezentacja nie zrobiła żadnego postępu. Nie jest lepiej, wbrew temu co twierdzi trener. Czy w poniedziałek nasi zegrali tak jak powinien faworyt, zespół wyżej notowany (tak zrobili Norwegowie w Molddawii wygrywając 5:0), nie zostawili żadnych złudzeń a złośliwcom pretekstów do narzekania? Chyba jednak nie. Dziś jednak, jako fani futbolu, jest mi bardzo przykro, że tak żałośnie wyglądaliśmy w meczu z Litwą i niewiele lepiej z Maltą.

Cóż, smutek, smuteczek...

Zanim z przerwaniem patrzyłem na to, co w ubiegły piątek wyrabiali nasi piłkarze, ogarnął mnie inny smutek. Koszykarze Zastalu przegrali szósty kolejny mecz.

Jasne, że walczyli z zespołem wyżej notowanym i w jego hali. Jednak chcąc zostać w ekstraklasie, muszą coś wyrwać w takich właśnie meczach. Na razie na to się nie zanoszą. Najgorsze, że znów pojawia się słaby początek i brak koncentracji. To już stały motyw w przegranych spotkaniach. Czy jest szansa, że wreszcie wyjdziemy na parkiet odpowiednio skoncentrowani? Potrafilibyśmy zrobić to we Wrocławku, czemu nie możemy tego powtórzyć? Kiedyś pewien trener po moich uwagach powiedział, że dziennikarze nie będą mu ustawiać zespołu i wskazywać, kto ma grać, a kto nie. Pozostałem wtedy przy swoim zdaniu, ale od tego czasu staram się w tych tematach nie mądrować. Nie ukrywam jednak, że byłem zdumiony, kiedy trener wystawił do meczu ze Śląskiem trzech zawodników zagranicznych o podobnych parametrach, ale poza składem zostawił gracza wysokiego.

Uważam też, że nie ma sensu szukać winy w sędziach, co już jest stałym elementem przy naszych porażkach. Arbitrzy w koszykówce to osobny temat i nieraz mnie wkurzali swoimi decyzjami. Jednak tworzenie narracji, że sędziowie celowo gwizdzą przeciwko nam i uczestniczą w akcji mającej spuścić Zastal z ekstraklasy, to teoria spiskowa i nic więcej. Skupmy się na sobie, zrobmy wszystko, żeby wreszcie zagrać dobry mecz, trafiac, zwyciężyć i przerwać złą passę. To jedyna droga, by zostać w ekstraklasie.

WEEKEND KIBICA

KOSZYKÓWKA

• **piątek, 28 marca:** 23. kolejka Orlen Basket Ligi, King Szczecin - Orlen Zastal Zielona Góra, 19.30
• **sobota, 29 marca:** 30. kolejka II ligi, Exact Systems Śląsk Wrocław - Q8 Oils SKM Zastal Zielona Góra, 18.00

ŻUŻEL

• **niedziela, 30 marca:** sparing, Stelmet Falubaz Zielona Góra - Fogo Unia Leszno, 15.00, stadion przy W69

PIŁKANOŻNA

• **sobota, 29 marca:** 23. kolejka Betclik III ligi, Pniówek Pawłowice - Lechia Zielona Góra, 15.00; 22. kolejka CLJ U-17, Lechia Gdańsk - Lechia Zielona Góra, 12.00; 18. kolejka CLJ U-15, Lechia Zielona Góra - Rekord Bielsko-Biała, 12.00; 19. kolejka klasy okręgowej, Pogoń Wschowa - Zorza Ochla, 15.00; 16. kolejka klasy A, Drzonkowiec MM Staje Paliv Kisielin-Racula - Odra II Bytom Odrzański, 14.00; TKKF Chynowianka-Francepol Zielona Góra - Znicz Lesiów Wielki, 15.00; Start Ziel-Bruk Ploty - Mazel Sparta Łężyca, 15.00; Ikar Zawada - Pogoń II Świebodzin, 16.00
• **niedziela, 30 marca:** 21. kolejka IV ligi, Lechia II Zielona Góra - Dąb Sława-Przybyszów, 12.00; 16. kolejka klasy A, Schnug Chociule - TS Masterchem Przylep, 15.00

PIŁKARĘCZNA

• **sobota, 29 marca:** 21. kolejka I ligi, UKS „Trójka” Nowa Sól - Olimpia AZS Uniwersytetu Zielonogórskiego, 17.00
• **niedziela, 30 marca:** 20. kolejka II ligi, SMS Zielona Góra AZS UZ - OSiR Komprachcice, 15.00, hala UZ przy ul. prof. Szafrańca

FUTBOL AMERYKAŃSKI

• **niedziela, 30 marca:** 2. kolejka Polskiej Futbol Ligi, KFA Wataha Zielona Góra - Armia Poznań, 14.30, stadion przy ul. Botanicznej

PIĘCIOBÓJ NOWOCZESNY

• **piątek-niedziela, 28-30 marca:** II Puchar Polski, piątek od 15.00, sobota i niedziela od 9.30, WOSiR Drzonków (mk)

SPACEROWNIK ZIELONOGÓRSKI ODC. 591 (1.191)

To dobry teren na ważne publiczne budynki

60 lat temu - w maju 1965 r. pierwsze maszyny wjechały na plac budowy Klubu Międzynarodowej Prasy i Książki Ruch (popularnego empiku) przy ul. Bohaterów Westerplatte. Prace nie szły szybko - dopiero rok później wmurowano kamień węgielny. Tak zmieniało się centrum miasta.

- Czyżniewski! Tam stały jakieś kamieniczki. W jednej z nich mieszkała moja koleżanka - żona zawsze ma coś do powiedzenia. Tym razem nie o patelni, która padła ofiarą domowej zarazy u Czyżniewskich. Na takim sprzęcie nie robi się kleików, została więc odstawić na bok.

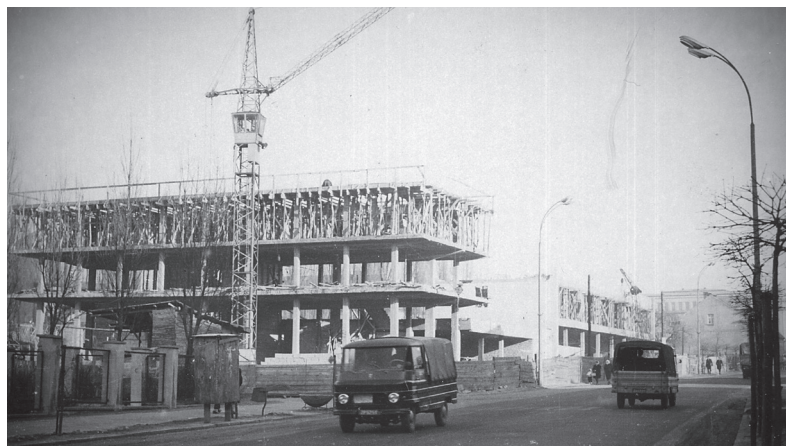
Kiedy w 1886 r. cieśla T. Bruchhoff stawiał swój parterowy dom przy Kapellenweg (dzisiaj Bohaterów Westerplatte), było to miejsce dosyć odludne, gdzieś na peryferiach centrum. Nie mógł się spodziewać, że za 100 lat to tutaj będzie środek miasta. Nie mógł się też spodziewać, że w 1945 r. Niemcy przegrają kolejną wojnę światową, zmieniają się granice, a w 1950 r. jego Grünberg stanie się stolicą nowopowstałego województwa zielonogórskiego. Z miasta powiatowego staliśmy się centrum administracyjnym regionu. W latach 50. XX wieku ul. Topolowa - przemianowana na Bohaterów Westerplatte - stała się główną arterią naszego miasta.

Dla domu cieśli Bruchhoffa nie było już miejsca, gdy w latach 60. zapadła decyzja o budowie poczty głównej i empiku. Te powstały jeszcze na niezabudowanych działkach. Zgodnie z konkursem architektonicznym z 1961 r. wiadomo było, że obok dwóch wspomnianych obiektów stanie tutaj również duży dom towarowy.

Zaczęto od empiku i poczty. - Budynek będzie cztero-piętrowy. Dokumentacja jest już gotowa - pisała w kwietniu 1963 r. „Gazeta Zielonogórska”. - Klub MPIK zajmie parter i piętro. Będą tu sale wystawowe, sale do nauki języków ob-



Widok ul. Bohaterów Westerplatte. Trwa budowa Klubu Międzynarodowej Prasy i Książki Ruch. Neon na budynku zamontowano w 1967 r. zanim obiekt był gotowy. FOT. BRONISŁAW BUGIEL



Trwa budowa - 1967 r.

FOT. BRONISŁAW BUGIEL



W kwietniu 1968 r. rozpoczęto burzenie starych kamieniczek FOT. BRONISŁAW BUGIEL

cych, salon telewizyjny, kawiarnia, czytelnia, sale odczytowe, salon filatelistyczny itp. Górne piętra gmachu zajmie „Ruch”. Koszt budowy wyniesie ponad 6 mln zł.

W maju 1965 r., na plac budowy wjechały pierwsze koparki. Zaczęto kopać fundamenty

pod Klub MPIK. Ten budynek miał stać pierwszy - w drugim kwartale 1967 r. Tempo prac było wprost „zabójcze”. Szły tak powoli, że można było umrzeć z nudów.

W rok po rozpoczęciu robót ziemnych wmurowano w końcu akt erekcyjny obiektu. Nie

było się czym chwalić. I władze się nie chwaliły.

- Sztandar przechodni dla zielonogórskiego „Ruchu” - brzmiał tytuł tekstu na pierwszej stronie „GZ” z 25 maja 1966 r. Mniejszą czcionką dodano: - Wmurowanie aktu erekcyjnego pod Klub MPIK.

Na zdjęciu widać było uroczystość, jednak w teście skupiono się na osiągnięciach ekonomicznych zielonogórskiego oddziału „Ruchu” i ważności zdobytego sztandaru. Hura! Wreszcie wyprzedziliśmy Koszalin.

Budynek był gotowy za trzy lata - otwarto go w czerwcu 1969 r. A co z domem cieśli Bruchhoffa? Został zrównany z ziemią w kwietniu 1968 r. Dzisiaj w tym miejscu jest chodnik przed gmachem dawnego DT Centrum.

Tomasz Czyżniewski



24 maja 1966 r. Uroczystość wmurowania aktu erekcyjnego pod budowę Klubu Międzynarodowej Prasy i Książki Ruch (popularnego empiku) przy ul. Bohaterów Westerplatte.

FOT. BRONISŁAW BUGIEL